

BELGIA.

BRUXELLES 26 Lipca.

Vice-hrabia Villain przeznaczony na posła do Rzymu, ma dopiero w pierwszych dniach sierpnia wyjechać. Baron Loe wysłany jest jako poseł do Wiednia.

Journal d'Anvers z powodu 67 protokołu konferencyi, twierdzi: że król Hollenderski będzie się strzegł, odrzucić ostatnie propozycje konferencyi, przyzwolenia bowiem w nich są zbyt korzystne; z nich będzie uniał korzystać, nie nie przyrzekając, i do niczego się nieobowiązując tylko warunkowo, oczekiwać będzie upłynienia terminu, i w owej chwili odmówić ratyfikacyi.

Tenże sam dziennik donosi, że na d. 27 b. m. wezwaną została ogólna rada municipalna w Antwerpii, w celu uchwalenia adresu do króla, w którym ma być wyrażona obawa względem treści 67 protokołu, lecz też zarazem zaufanie w troskliwości monarchy o honor i interes kraju.

Jatrowyjeżdża król de Littich. Pan de la Gotellerie, królewski officer ordynansowy, już tam wyjechał dla przyjęcia rządzącego księcia Sasko-Koburgskiego.

Dwóch francuzkich inżynierów przywieźli nowego wynalazku broń, i przedstawili ją tutejszemu rządowi, który kazał z nią doświadczenie zrobić. Rząd stara się, aby dwa nowe kanonierskie statki były wygotowane.

NIEMCY.

Munich 37 Lipca.

Słychać, że korpus, który się uda za księciem Otto do Grecyi, składać się będzie z ochotników z pomiędzy wojska wybranych; officerowie zapisują się na dwa lata, po których za powrotem o jeden stopień wyżej zostaną posunięci, jeżeli za granicą awans nie miał miejsca.

WŁOCHY.

MESSENA 4 Lipca.

Sycylia bardzo szczęśliwy rok ma przed sobą. Wszystkie owoce najpiękniey dojrzały, i zapowiadają najobfitsze zbiory. To bez wątpienia złagodzi nędze klas uboższych, która niestety bardzo jest liczna. W Catania odkryto zamysł rabunku jaki w roku przeszłym miał miejsce, to jest zmówiło się 300 do 400 osób, dla zrabowania majątniejszych

współobywateli. — Głoszą nawet, że do tego miało należeć 700 do 800 osób, lecz że Sycylianie bardzo są hojni w liczeniu, inaczej części dodawanie i mnożenie mają w używaniu, tak dalece, że zwyczajnie od ich podań odmazuje się jedno zero, tyle przeto jest rzeczą pewną, że do 30 osób z tego spisku sprowadzono do Catania, reszta zaś uciekła. Teraz inny jeszcze przedmiot zwraca uwagę szczególnie handlujących, to jest w krótko mająca wyniknąć wojna z cesarzem Marokańskim, która w tych zwłaszcza czasach, kiedy okręty neapolitańskie częściej niż kiedykolwiek za cieśninę Gibraltarską wypływają, stanie się bardzo szkodliwą dla stanu kupieckiego. Całym powodem do tej wojny ma być upłyniony czas haraczu, który królestwo Neapolitańskie opłacało, a młody nasz monarcha, nie chce tak upadającej daninie hołdować. Zgromadził znakomitszych officerów marynarki i oświadczył im, że od nich, zawisło teraz, pomścić się za wyrządzane dotychczas oczywiste krzywdy i hańbę, i neapolitańską żeglugę od szkód zachować. Oczekujemy więc uzbrojenia floty naszej przeciw marokanom. Niełatwowierni jednak kupcy, nie wielkie mają nadzieje o tej wyprawie, przypominają sobie bezskuteczność podobnego przedsięwzięcia przed kilku laty przeciw Trypolis.

NEAPOL 9 Lipca.

Spełniły się wprawdzie piękne nadzieje względem obfitych żniw; pomimo tego nędza wielka w Sycylii panuje. Po odkrytym spisku w Catania, drugi przyszedł do skutku w południowej Sycylii, gdzie całe miasto zrabowane zostało. W Palermo dnia 28 Czerwca podobny zamysł tylko przypadkiem odkryty został. Rząd stara się wynaleść zaradcze przeciwko temu środki.

DONIESIENIE PRYWATNE.

Dobra w których znajduje się fabryka żelazna w królestwie Polskiem położone, są na lat pięć z warunkami korzystnymi do wydzierżawienia. — Obfitują w znaczne łąki i obszerne pastwiska, dla powzięcia zaś bliższej w tej mierze wiadomości, życzący sobie wspomnioną dzierżawę, zechce się zgłosić do właściciela domu zajezdnego przy ulicy Floryańskiej Wgo Staniszewskiego.